

W 1997 roku z inicjatywy ówczesnego wiceministra gospodarki Jerzego Markowskiego powstała Fundacja Rodzin Górniczych. **RYSZARD WYGLĘDACZ**, prezes zarządu FRG, opowiada o tym, komu pomaga fundacja i dlaczego zawsze warto mieć nadzieję.

## Warto mieć nadzieję

► **NOWY GÓRNIK: Kiedy powstała Fundacja Rodzin Górniczych i czym się z początku zajmowała?**

**RYSZARD WYGLĘDACZ:** Fundacja powstała w 1997 roku z inicjatywy wiceministra gospodarki Jerzego Markowskiego i przy wsparciu ówczesnego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.



Na początku swej działalności pomagała tylko tym rodzinom, w których mąż bądź ojciec zginął w wypadku w kopalni. Pomoc ta polegała na przekazywaniu uczącym się dzieciom i młodzieży stypendiów, zaś rodzinom jednorazowej pomocy materialnej, a także na organizacji darmowych wycieczek i wczasów.

► **Czy z czasem cele fundacji się zmieniły?**

– Od roku 2007 pomagamy również inwalidom górniczym oraz rodzinom będącym z różnych względów w trudnej sytuacji.

► **W jaki sposób są pozyskiwane środki na działalność fundacji?**

– Środki finansowe na potrzeby rodzin górniczych są pozyskiwane ze składek członków zgromadzenia fundatorów, z dobrowolnej miesięcznej składki pracowników związanych z górnictwem oraz ze składek innych darczyńców.

Fundacja przyjmuje także dobra materialne, które mogą być przekazywane podopiecznym w ramach potrzeb związanych z remontami czy wyposażeniem mieszkań. Przez wszystkie lata działalności fundacji jej darczyńcami zostało kilka tysięcy pracowników górnictwa, a także tysiąc sponsorów instytucjonalnych i osób fizycznych spoza branży górniczej.

► **Ilu podopiecznym udało się pomóc dzięki uzyskanym środkom?**

– Udzieliliśmy pomocy ok. 5000 potrzebującym na kwotę ok. 12 mln zł.

► **Jaka to była pomoc?**

– Udzielamy pomocy w postaci świadczeń stypendialnych dla uczących się dzieci i młodzieży, organizujemy bezpłatne wycieczki krajoznawcze, wczasy wypoczynkowe, zimowiska, wspieramy finansowo w rehabilitacji, organizujemy coroczne spotkania rodzin górniczych. Szczególną opieką staramy się otoczyć dzieci i młodzież, którym zapewniamy pomoc psychologiczną oraz wsparcie w rozwoju intelektualnym. Pomagamy również w uzyskaniu pracy, znalezieniu mieszkania czy rozpoczęciu studiów wyższych.

► **Fundacja pomogła ok. 5000 podopiecznym. Czy historia któregoś z nich szczególnie pana poruszyła?**

– Każdy z podopiecznych fundacji sporo przeżył, ale są dwie historie, o których chciałbym opowiedzieć. Jednym z naszych podopiecznych jest Mateusz Wróbel, który będąc nastolatkiem, stracił w tragicznym wypadku ojca. Z pomocą przyszła mu poezja. Jego pierwszy tomik wierszy nosił nazwę „Mrok” i był zapisem ogromnej straty, tęsknoty za tatą. Kolejny tomik nosi nieco bardziej optymistyczny tytuł „Reinkarnacja”. Mam nadzieję, że czas uleczy rany.

Pomagamy również żonie Jerzego Sewiny, który przez wiele lat był górnikiem. Niestety podczas pracy na dole miał wypadek, został sparaliżowany od pasa w dół – został inwalidą poruszającym się na wózku inwalidzkim. Mimo ogromnego cierpienia i bólu pan Jerzy się nie poddał i zaczął tworzyć – został uznanym w regionie malarzem, rzeźbiarzem, grafikim. Dzięki wsparciu Kochającej żony jego życie, mimo tylu cierpień, było szczęśliwe. Opowiadając te historie, chciałem pokazać, że mimo wielkiej tragedii warto żyć, mieć pasję. Zawsze warto mieć nadzieję. Obecnie żona pana Jerzego sama wymaga opieki i rehabilitacji, a to już nasza rola.

► **Fundacja wspiera wielu ludzi, pomagając im w trudnych chwilach i realizując ich marzenia. Czy za swoją działalność fundacja otrzymała jakieś wyróżnienia?**

– W roku 2010 fundacja została uhonorowana statuetką „Oskardy” przez Związek Zawodowy Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego za szczególne zasługi w działalności na rzecz wspierania rodzin górników, którzy stracili zdrowie lub życie w kopalniach węgla kamiennego. W tym samym roku otrzymaliśmy również specjalne wyróżnienie od zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego i dyrekcji KWK Wujek za działalność na rzecz rodzin górników poszkodowanych w tragicznym wypadku, który miał miejsce w kopalni Wujek, ruch Śląsk, 18 września 2009 roku. W 2012 roku fundacja za swoją działalność uhonorowana została przez Związek Górnośląski Nagrodą im. Wojciecha Korfanteo. W listopadzie 2012 roku zostaliśmy z kolei laureatami nagrody „Czarny Diament” przyznawanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego m.in. za niesienie pomocy inwalidom górniczym oraz rodzinom górniczym będącym w trudnej sytuacji życiowej.

Rozmawiała: KLAUDIA LATOSIK

Jeżeli nie jest Ci obojętny los rodzin górniczych, a szczególnie sierot i wdów po górnikach, pomóż, wpłacając dowolną kwotę na konto Fundacji Rodzin Górniczych:

PKO 41 1020 2313 0000 3802 0349 5611



Obóz plastyczny w Szczyrku



Wycieczka do Warszawy, podopieczni pod pomnikiem upamiętniającym powstanie warszawskie



Obóz plastyczno-językowy w Wisle



Obóz plastyczny w Szczyrku